Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na miesiąc maj 1924 r. na poczcie: **1687200,—** mk. wekspedycji: **1500000,—** mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż **5** grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, sobota, dnia 31 maja 1924 r.** | **№ 65**

Ofiary z dzieci w Kartaginie

Archeologowie francuscy, pp. Pouissote i Lautier, kierujący pracami archeologicznemi w ruinach Kartaginy, dokonali ponurego odkrycia. Oto odkopali przed resztkami ołtarza, ustawionego przy świątyni, poświęconej bogini Tanit (Astarte), trzy sklepione podziemia, pełne opalonych kości niemowląt i dzieci, liczących od 2 do 3 lat życia.

Są to pozostałości strasznych ofiar, składanych przez kartagińczyków z pierworodnych swych dzieci na ołtarz okrutnej bogini od siódmego wieku przed narodzeniem Jezusa Chrystusa do chwili zdobycia i zburzenia Kartaginy przez Rzymian.

Zdaniem wymienionych archeologów, obok ołtarza znajdował się kamienny piec z brązowym rusztem, pod którym gorzał silny ogień. Do tego to pieca wrzucano żywcem dzieci, przeznaczone na ofiarę bogini, poczem składano niedopalone kości w odkrytych właśnie sklepieniach. Warstwa kości, tam znalezionych, sięga 15 stóp wysokości.

Astarte, Asztoreth, małżonka Baala, była u ludów semickich boginią miłości, rozrodczości i plenności. Często składano jej ofiary w ludziach. Kartagińczycy, jako potomkowie żeglarzy fenickich przenieśli z sobą na wybrzeża Afryki także kult tej bogini.

Djabeł na morzu

Ciekawy wypadek religijnego obłędu wydarzył się na pokładzie holenderskiego okrętu rybackiego na morzu Północnem.

Oto jeden z młodych rybaków nagle na pełnem morzu począł krzyczeć, iż na pokładzie okrętu siedzi djabeł i że tylko głośnem czytaniem biblji odpędzić go będzie można. Obłęd młodego rybaka udzielił się w jednej chwili większości załogi, która pod wpływem krzyku obłąkanego, razem z nim poczęła śpiewać psalmy i odczytywać biblję. Tymczasem okręt pozostawiony bez obsługi zdany na łaskę wiatru i fal morskich, omal że nie zatonął. Z całej załogi jeden tylko kapitan pozostał przy zdrowych zmysłach i starał się wszelkiemi sposobami nakłonić rybaków do powrotu do swych zajęć. Niestety wszelkie jego namowy były bezskuteczne.

Wśród śpiewu psalmów i nabożnych pieśni zawinął obłąkany okręt do portu. Obłąkańcem i jego współtowarzyszami zaopiekowała się policja i pogotowie ratunkowe.

Śmierć od węża

„Frankfurter Ztg.“ opowiada następującą historję: Pewien burmistrz małego miasteczka zachorował ciężko na żołądek. Przestrogi lekarza przyjmował nieufnie i dopiero, kiedy członkowie jego rodziny dowiedziawszy się, że ma się tu do czynienia z chorobą raka, naglili go, aby się poddał operacji; postanowił ich życzenie uwzględnić. Pospiesznie czyniono przygotowania do podróży do najbliższego większego miasta prowincjonalnego, gdzie operacja miała się odbyć. Na łzy żegnających burmistrza krewnych, odpowiedział on z uśmiechem. Był przesądny i wierzył święcie w przepowiednię wróżki, że umrze tylko od ukąszenia węża. — Wobec tego mógł sobie kpić z noża chirurga, bo skoro umrzeć może tylko od ukąszenia węża, to nóż chirurga nie może pozbawić go życia. — Po przybyciu do kliniki, burmistrza wzięto zaraz do sali operacyjnej. Chirurg w białym płaszczu przystąpił do stołu operacyjnego, ale burmistrz i w tym momencie lekceważył sobie operację i z uśmiechem przedstawił się doktorowi, wymieniając swoje nazwisko. Chirurg podając mu rękę powiedział: „Ja nazywam się Wąż.“ Burmistrz zaczął wrzeszczeć w niebogłosy, ale doktor szybko zarzucił mu na twarz maskę przeniknięta eterem. Burmistrz nie przetrzymawszy operacji zmarł.

Abonujcie „Orędownik“

Na Kresach

Wzdłuż całej wschodniej granicy od Rosji Sowieckiej w powiatach wschodnich województw rozwija i w ostatnim czasie silnie ożywia się akcja bandycka, która ma wszelkie znamiona planowej akcji przez Rząd Sowiecki przeciw Polsce skierowany.

O rozmiarach bandytyzmu świadczy zestawienie ilości napadów bandyckich, których od 1-go maja br. zanotowano 60. Napadów dokonały dobrze zorganizowane oddziały po kilkadziesiąt ludzi liczące, dobrze uzbrojone nawet w karabiny maszynowe i sprawnie w karbach descypliny wojskowej działające.

Cała ta akcja bandycka jest wykonaniem szeroko zakrojonego planu sowieckiego. W myśl tego planu rozszorzono t. zw. Białoruską republikę Sowiecką, co Trocki nazwał wzmożeniem armji sowieckiej o trzy korpusy, a równocześnie postarano się o wzmożenie separatyzmu białoruskiego w granicach Polski. Na Ukrainie Sowieckiej dano poparcie narodowej polityce ukraińskiej, ujmując się równocześnie za rzekomo prześladowanymi w Polsce Rusinami, poczem dnia 20-go kwietnia br. pojawiła się odezwa III. Międzynarodówki, atakująca Polskę i Rumunję jako główne ostoje reakcji.

Afera Bessarabowej, łącznie z innemi aferami szpiegowskiemi w wysokim stopniu popsuła szyki wiosennego planu sowieckiego, który miał na celu wywołanie w kwietniu, czy w maju br. powstania zbrojnego w Małopolsce Wschodniej, na Wołyniu i w Województwach północno-wschodnich. Afery te równocześnie wyjawiły szeroko rozgałęzioną konspirację powstańczą, która w wielkiej części została w swoich działaniach przez dokonane aresztowania sparaliżowana. Obecna akcja bandycka na Kresach Wschodnich jest wykonaniem tylko części niedoszłego wiosennego planu sowieckiego.

Działalność band., odznaczająca się wielką zuchwałością, skierowana jest przedewszystkiem w kierunku wywołania na Kresach Wschodnich teroru agrarnego. Bandy palą i rabują dwory i uprowadzają żywy inwentarz. W samym tylko powiecie Baranowickim uprowadziły w ostatnim czasie 140 wyborowych koni. W ten sposób bandy zagrażają w wysokim stopniu normalnemu życiu gospodarczemu. We wszystkich prawie wypadkach bandyckich napadów stwierdzono, że po dokonaniu rabunku bandy z powrotem przechodzą granicę i z łupem chronią się na terytorjum sowieckiem, a były wypadki, że bolszewicka straż graniczna sygnałami karabinow. ostrzegała bandytów o zasadzce polskiej policji.

Bezkarność band, która w ostatnich dniach rozwinęła bardzo gorączkową działalność, najgorzej wpływa na podniecenie ludności miejscowej, psuje dobre obyczaje włościan, którzy snują fantastyczne o watażkach legendy, i wytwarza przeświadczenie, że okolice nawiedzane przez bandytów stanowią teren, tylko chwilowego pobytu władz polskich, maleje skutkiem tego powaga administracji państwowej a równocześnie zauważyć się daje teror stosowany wobec ludności polskiej, a zwłaszcza wobec osadników.

Choć główny plan sowiecki wywołania w Województwach Wschodnich zbrojnego powstania nie powiódł się, jednakże ta robota bandycka stanie się groźną, o ile Rząd natychmiast nie przedsięweźmie energicznych środków w celu bezwzględnego stłumienia w samym zarodku podnieconego przez bolszewików bandytyzmu, który znajduje poparcie moralne miejscowych politycznych kół białoruskich i ukraińskich, a niemałą ma również podniętę w skrajnej agitacji niektórych polskich prup lewicowych, które nieoględnie sztuczny ferment niezadowolenia wytwarzają.

Nie wystarczą obecnie zwyczajne środki administracyjne, jeśli administracja nasza w Województwach Wschodnich zbyt wiele braków wykazuje, jeśli w sądownictwie polskiem zbyt wiele jest czynników obcych, które niedostatecznie sprawę autorytetu państwowego i bezpieczeństwa politycznego mają na uwadze, a wykonywująca służbę bezpieczeństwa policja jest za słaba liczebnie, i bez odpowiedniego wyszkolenia, i jeśli pozatem brak jej potrzebnych środków komunikacyjnych, a za mało jest policji konnej, która skutecznie mogłaby zamknąć granicę.

Skutkiem tych niedomagań naszej administracji wytworzył się w Województach Wschodnich taki stan, że ludność więcej lęka się zemsty bandytów niż sprawiedliwych zarządzeń władz i opryszków ukrywa lub lęka się udzielić władzom jakichkolwiek o nich wiadomości.

Zdarzyło się w powiecie Nieświeżkim, że policja aresztowała w pewnej wsi herszta operującej tam przed rokiem bandy opryszków, który został skazany na bezterminowe więzienie i karę więzienia zaczął już odsiadywać. Przypuszczano, że umknął z więzienia, przypuszczenie to okazało się jednak mylne, bo niebezpieczny więzień wylegitymował się poświadczeniem sędziego, że jest na urlopie dla poratowania zdrowia. Jak więc ludność miejscowa nie ma obawiać się zemsty za wydanie opryszków, jeśli trudno jej uwierzyć w siłę i powagę władz sądowych, które z bandytami zbyt łagodnie postępują.

Likwidację bandytyzmu w Województwach Wschodnich należy przeprowadzić szybko i przy użyciu środków radykalnych. Normalne środki nie wystarczą. Konieczne jest natychmiastowe: 1. wprowadzenie stanu wyjątkowego na terenie nawiedzanym przez nadsyłane przez Sowiety wataby bandyckie, 2. wysłanie odpowiedniej ilości prokuratorów i sędziów śledczych dla szybkiego zlikwidowania zbrodniczej działalności i 3. natychmiastowe powiększenie konnej policji wzdłuż całej granicy wschod.

Jeśli Rząd a w szczególności Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tą sprawą natychmiast się nie zajmie, wrzód nie przecięty w samą porę zacznie niebezpiecznie ropieć. „Rzeczp.“ T. Opiola.

Przyjazd Biskupów francuskich

Warszawa, 29. 5. W dniu 11 czerwca wyjeżdżają z Paryża na zaproszenie J. Em. Ks. Kardynała-Prymasa Dalbora przedstawiciele episkopatu francuskiego w osobach J. Em. Ks. Kardynała Dubois, arcybiskupa paryskiego, ks. biskupa Baudrillart, ks. biskupa Chaptal, ks. biskupa Chollet z Cambrai i ks. biskupa Julien z Arras.

Księża biskupi udają się do Polski przez Swajcarję i Austrję. Przez jedną dobę zatrzymają się oni w Wiedniu, następnie udadzą się do Krakowa, gdzie spędzą trzy dni. Dnia 16 czerwca Dostojni Goście przybędą do Częstochowy, następnie udadzą się do Warszawy, gdzie zabawią również trzy dni i będą oficjalnie podejmowani przez p. Prezydenta Rzpt.

Do Poznania przybędą ks. ks. biskupi dnia 20 czerwca, gdzie zamieszkają w Zamku, oddanym do ich dyspozycji przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Dnia 22 czerwca wezmą oni udział w uroczystości farnej procesji Bożego Ciała. Popołudniu ks. biskup Baudrillart, wybitny członek Akademji Francuskiej i wielki przyjaciel Polski wygłosi odczyt. Wieczorem ks. Kardynał-Prymas Polski i ks. Kardynał Dubois będą uczestniczyli na wielkiem zebraniu, na którem wygłoszą przemówienia.

Dnia 24 czerwca członkowie episkopatu francuskiego udadzą się do Katowic gdzie będą podejmowani przez ks. Administratora Apostolskiego, Hlonda. Nazajutrz wezmą oni udział w wielkiej manifestacji katolickiej. Dnia 27 czerwca Dostojni Goście powrócą do Francji.

KRONIKA

Września, dnia 30-go maja 1924.
Kalendarz rzymsko-katolicki:
dziś: Feliksa p., jutro: Petroneli.

* **Trzydniowy kurs rolniczy** dla członków Kółek rozpocznie się w poniedziałek, 2 czerwca o godz. 8 30 rano w tutejszej szkole rolniczej.

* **Dyrekcja Gimnazjum** składa podziękowanie Zarządowi Straży Pożarnej we Wrześni na ręce p. Glabiszewskiego za złożone 5 zł. na pomoce szkolne w miejsce nieprzyjętego honorarjum za asystę w czasie przedstawienia 3 maja.

* **Rok szkolny w Gimnazjum** zakończy się dnia 27 czerwca. Egzaminy wstępne do kl. I. odbędą się dnia 28 czerwca, do klas wyższych 30 czerwca. Termin wpisów poda Dyrekcja osobno do wiadomości. Egzaminy powakacyjne bezwarunkowo się nie odbędą.

* **Wakacje Zielonych Świąt** w tut. państw. Gimnazjum trwać będą od soboty 7 czerwca włącznie do środy 11 czerwca włącznie to jest zajęcia szkolne kończą się w piątek 6-go po ostatniej lekcji, a rozpoczynają się w czwartek 12-go o 8 z rana.

* **Olympjada.** — W ubiegłą niedzielę odbyła się we Wrześni druga z rzędu „Olympjada“ czyli zawody drużyn poszczególnych towarzystw wojskowo-wychowawczych, celem sprawdzenia tychże sprawności fizycznej i wojskowej. Olympjadę tę urządziła Rada Wychowania Fizycznego we Wrześni. Do zawodów stawali tym razem zawodnicy stosownie do nowego regulaminu drużynami po 4 zawodników podzieleni co do wieku na 4 grupy. A mianowicie brali udział w grupie A. (od lat 16—18) 1. Sokół Września, 2. Sokół Miłosław, 3. Skaut „Kazimierz Wielki,“ Września, 4. Skaut „Tadeusz Kościuszko,“ 5. Stowarzyszenie Młodzieży, Września, I. nagrodę otrzymał Sokół Miłosław (kula), II. nagrodę otrzymało Stowarzyszenie Młodzieży (oszczep); w grupie B. (od lat 18-21): 1. Sokół Września, 2. Sokół Miłosław, 3. Drużyna „Kazimierza Wielkiego,“ I. nagrodę otrzymał Sokół Września (piłka nożna), II. nagrodę otrzymał Sokół Miłosław (oszczep): w grupie C. (21—30 lat): 1. Sokół Września, 2. Powstańcy i Wojacy, Miłosław, 3. Powstańcy i Wojacy, Września, 4. Sokół Strzałkowo, I. nagrodę otrzymał Sokół Strzałkowo (zegarek do biegów), II. nagrodę otrzymali Powstańcy i Wojacy, Miłosław (piłkę nożną); w grupie D. (od 30—50 lat): Powstańcy i Wojacy, Miłosław otrzymali książkę „Rok Myśliwego.“ — Dyplomy otrzymali: z grupy A. Kaźmierski Czesław (Sokół Miłosław), z grupy B. J. Rogoziński (Sokół Września), z grupy C. J. Bączkiewicz (Sokół Strzałkowo). Nadprogramowo odbył się jeszcze bieg rozstawny (4×100 metrów), z którego wyszli zwycięsko Sokół Strzałkowo (nagroda I.: trąbka sygn.) i Sokół Września (nagroda II.: dysk). — Zainteresowanie się Olympjadą wśród młodzieży było tym razem większe. Stanęło bowiem do zawodów 68 druhów wobec 35 na jesień roku zeszłego. Publiczność nie dopisała wcale mimo ciekawych rozgrywek i doborowego koncertu orkiestry 68 pp., okazując tem samem zupełny brak zrozumienia dla tak ważnej sprawy jaką jest niewątpliwie przysposobienie wojskowe naszej młodzieży. I gdyby nie nadzwyczajne datki, jakie złożyli: Wydział Powiatowy w wysokości 100 zł., Magistrat m. Wrześni 50 zł., Powiat. Kasa Oszczędności 30 zł., „Zgoda“ Września 20 zł., „Rolnik“ Września 12 zł., Bank Kupiecko-Przemysłowy 10 zł. i p. A. Prądzyński książkę „Rok Myśliwski,“ nie pokrytoby kosztów urządzenia Olympjady oraz zakupna nagród. Ubolewania godne!

§ **Częstochowa.** (Aresztowanie agenta niemieckiego.) Posterunek policyjny w Przystajni pod Częstochową aresztował Franciszka Karbasa, mieszkańca Kłobucka, który nielegalnie werbował robotników na sezonową pracę do Niemiec. Aresztowany, jak się okazało, pobierał za swe czynności po 25 milj. marek od osoby, a w razie ubóstwa swych klijentów, zabierał im odzież.

§ **Kraków.** (Rozstrzelanie bandyty.) Przed trybunałem doraźnym zapadł wyrok przeciwko bandycie Janocie, oskarżonemu o zamordowanie posterunkowego Gawła. Janotę skazano na karę śmierci przez rostrzelanie. Oskarżony po wysłuchaniu wyroku rozpłakał się, prosił o przebaczenie brata zamordowanego i stwierdził, że Gawła nie miał zamiaru zamordować. Wyrok wykonano o godz. 3 min. 45 po południu na podwórzu więziennem.

Na bibliotekę Kresów Wschodnich złożono: Dzień Kwiatka (II. V.) 178996000 mk. W. P. Zychlińska Gorazdowo 50 milj. mk. razem 228 996 000 mkp. Ofiarodawcom Bóg zapłać. Dalsze datki przyjmuje Wacław Olek, skarbnik.

O położeniu na Kresach Wschodnich

Warszawa. 27. 5. A. W. donosi: Przemówienia polityczne, jakie wygłosił Prezydent Wojciechowski podczas objazdu na Wschodzie, stwierdzają, iż stosunki między Polakami, Białorusinami, Żydami, Rosjanami i Mahometanami układają się jak najlepiej. W przemówieniu swem w Nowogródku Prezydent Wojciechowski podkreślił, iż Polska w zrozumieniu swej cywilizacyjnej misji na Wschodzie nie będzie żałowała wydatków na podniesienie kulturalne Kresów. Nieznaczne usterki, jakie istnieją w obecnych stosunkach znikną, ponieważ po załatwieniu się z trudnościami finansowemi Polska przystąpi do pracy nad polepszeniem stosunków na Kresach.

** Miesięczne zebranie Powiatowego Koła Związku Inwalidów Woj. Rz. P. w Wrześni odbędzie się w niedzielę, dnia 1 czerwca br. o godz. 1 popoł. w sali p. Knechtla. O liczny udział prosi. Zarząd.

** Wolność! Miesięczne zeb. tow. powst. wojak. wielkop. w Miłosławiu odbędzie się w niedzielę, dnia 1. czerwca w lokalu druha prezesa. Dla ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Notowania Rzeźni Miejskiej w Poznaniu

Ceny na bydło dnia 28. 5. 24.
Za 100 kg. żywej wagi w złotych

	Kl. I.	kl. II.	III.
Bydło rog.	74—76	67—	50—53
Cielęta	65—67	56—	44—48
Swinie	80—	72—73	62—64
Owce	54—56	48—	38—40

Prosięta od 6-8 tyg. 14-16 Pros. ponad 9 tyg. 18-22
Spędzono na targowisko 50 wołów, 304 buhaji, 360 jałówek i krów, 708 cieląt, 323 owiec, kóz, jagniąt, 2343 świń, prosiąt.
Przebieg targu ożywiony.

** Baczność Sokoli! Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dnia 2 czerwca o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Tuczyńskiego. Na porządku obrad ważne sprawy. O liczny udział prosi. Zarząd.

Notowania oficjal. Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dn. 28. V. 1924 r. Ceny dla handlu hurtownego Loco Poznań za 100kg. w ładunkach wagonowych.
(Notowania w złotych polskich.)

Żyto nowe	11 -12	Ziemn. fabr.	3 -
Pszenica nowa	19,50-21,50	„ jad.	3 -3,75
Jęczmień zim.	12 -	Słoma żytn. l.	1,20-
„ brow.	13,50-14,50	„ „ pr.	2,70-2,90
Owies	11,25-12,25	Siano pras.	5,40-5,80
Mąka żytn.	17,75-19,75	„ luźne	3,70-
„ pszenna	34 -35	Tatarka	15,50-17,50
Ospa żytnia	8,50-	Groch vikt.	26 -30
„ pszenna	9 -	Groch polny	11,10-14,45
Wyka	-	Seradela	-
Łubin nieb.	6 -7	Konicz. cz.	67,—-128,—
Łubin żółty	6,80-9,25	„ b.	110,—-165,—
Peluszka	7,75-8,50	Tendencja spokojna	

Obwieszczenie!

Niniejszem zwracam posiedzicielom zwierząt pociągowych (koni, osłów, osłomułów) uwagę na rozplakatowane obwieszczenia o mającym się odbyć w dniu 2-go czerwca o godzinie 8 rano przeglądzie zwierząt pociągowych.

Równocześnie wzywam interesowanych do przedstawienia swych koni itd. w dniu oznaczonym Komisji przeglądowej, urzędującej na targowisku.

Niezastosowanie się do powyższego pociągnie za sobą surowe kary w myśl istniejących przepisów.

Września, dnia 30 maja 1924.

Urząd Policyjny
(—) Sołtysiak.

Wydzierżawienie aleji owocowych.

We wtorek, dnia 3 czerwca br. o godzinie 10-tej
w lokalu p. Trąpczyńskiego we Wrześni, drogą publicznego przetargu wydzierżawię najw. dającemu owoce z drzew przydrożnych powiatu Wrzesińskiego.

Czynsz dzierżawny winien być zapłacony natychmiast po przyznaniu dzierżawy.

Warunki dzierżawy podam w terminie przetargu.

Budowniczy Powiatowy.

Licytacja przymusowa!

W piątek, dnia 6 czerwca b. r. o godz 3 popol. sprzedawał będę w dominium Zydowo najwięcej dającemu za natychmiast. zapłatą

2 konie cugowe

Janicki, komornik sądowy.

Czytaj i przekonaj się!

Świece do komunji św.

Herbatę — Kawę pal., sur, i kakao w najlepszych gatunkach — Ryż, Kaszkę pszenną - Płatki ows. - Kaszę tatarcz. i jęczm. - Makarony - Mąkę ameryk. — Mąkę kartofl. — Smalec Powidła - Marmeladę — Śliwki susz, bośniackie i kalif. - Owoce w puszkach Sardynki - Kapusta kiszona - Maggiego buljon w kostkach i butelkach Oetkera budynie i proszki do pieczenia Cykorję — Kawę słodową — Zapałki Esencję octową luźno i w butelkach oraz wszelkie towary spożywcze

Pomerańcza i cytryny

Mydła i wszelkie artykuły do prania w wielkim wyborze poleca najtaniej

W. L. Rutowski, Września
ul. Zamkowa 39 -- ul. Zamkowa 39

Świece do komunji św.

J. Ueberle, Cukiernia Września

poleca

Ogród

nowo urządzony
wyborowe pieczywo
wszelk. rodzaju napoje

Za długi

mej żony Heleny z domu Szrama

nie odpowiadam

Antoni Perzyński, Kokczyn.

Polecamy na sezon:

Węgiel
górnośląski z głębokich kopalni
Wapno
w kawałach do budowli
Miał
wapienny dla celów rolniczych
Powyższe tylko w ładunkach wagonowych!
Ia Cement
portlandzki
Tekturę
smołową na dachy
Karbolineum
Kreda
spławiana
Benzol
Benzynę
samochodową i motor.
Oliwę
maszynową, motorową, samochodową, cylindrową i wrzecionową
Smar
na osie i do machin
Sól
kuchenną i bydlęcą

Hurtownia Surowców
dla Rolnictwa i Przemysłu Tow. Akc.
Września
Telefon Nr. 5
Na życzenie wysyłamy **Cenniki!**

Porządne

dziewczę do dziecka

i lżejszych prac domowych na cały dzień może się natychmiast zgłosić.

Roszak,
Warszawska 5, II. piętro

Z dniem dzisiejszym otworzyłem pod firmą

„OPAŁ"

Bolesław Wawrzyniak

na własnej realności przy ul. Poznańskiej nr. (dawn. plac f. Kulmiz)

Skład węgla

li tylko górnośląskiego z kopalni „Laury"

drzewa opałowego i artykułów budowlanych

Dostawa natychmiastowa — wagonowo i w dom — na najkorzystniejszych warunkach. Ceny bezkonkurencyjne.

Prosząc o łask. poparcie mego nowozałożonego przedsiębiorstwa, kreślę się z poważaniem

Opał - Bolesław Wawrzyniak.

Adr. telegr.: **Opał-Września.** Firma sądownie zapisana.

Trudności

żadnej Panu nie sprawia i nie jest kosztowne odświeżenie drzwi, okien, podłóg, jeżeli użyje Pan gotowych lakierów w najlepszej jakości, o trwałej glazurze i pokryciu, pokostu i farb o gwarant. dobroci

Takie lakiery, pokost i farby dostanie Pan

w Centralnej Drogerji

Z. Wolskiego
we Wrześni przy rynku.

Na składzie:
terpentyna, pendzle, szablony, benzyna, oliwy maszynowe, smar na osie, kamień mydlany, esencja oct., lakiery do kapeluszy, tran prawdz. do skór.

Dnia 4 czerwca br. o godz. 16 (4)
w lokalu p. Imbierowicza w Sobiesierni będą wydzierżawione

Aleje owocowe

gminy Sobiesierni w pow. Witkowskim drogą publicznego przetargu najwięcej dającemu.

Czynsz dzierżawny winien być zapłacony natychmiast po przyznaniu dzierżawy.

Sobiesiernie, dnia 30 maja 1924.

Zerbst, sołtys w. z.

Bez konkurencji!

Ia Cement portlandzki
Wapno budowlane

dostarczamy wagonowo

Hurtownia Surowców dla Rolnictwa i Przemysłu, Tow. Akc.
Tel. 5. Września Tel. 5.

Okazyjnie sprzedam za bezcen

Samochód osobowy

4 siedzenia, 9 opon, nakrycie do składania, marka „Protos" 6/16 PS — stała cena 4 miljardy.

Dubeltówka

całkiem nowa, bez kurków, kaliber 16 marki Krupp Essen — nadzwyczaj dobra fuzja dla myśliwych — Stała cena 550 miljonów.

Oferty uprasza się pod **R. R.** do Administracji.

Besonderer Umstände halber habe ich spottbillig abzugeben

1 Personen-Auto

4-sitzig, mit 9-facher guter Bereifung, zusammenlegbarem Verdeck, Marke „Protos" — 6/16 PS — Fester Preis 4 Milliarden.

1 Doppelflinte

ganz neu, hahnlos, Kaliber 16 Marke Krupp Essen. Ein selten gutes Gewehr für Jagdliebhaber. Fester Preis 550 Millionen.

Offerten erbeten unter **R.R.** an die Geschäftsstelle.

Ceny bezkonkurencyjne

Skóra usługa!

Nowości wiosenno - latowe!

Kapelusze damskie i dziecięce
suknie, bluzki, płaszcze, kostjumy

poleca po bardzo przyst. i każdemu znanych cenach

M. Grześkiewicz - Września - Rynek 2.

Zwracam każdemu uwagę na mój nadzwyczaj wielki oooooo wybór w kapeluszach i płaszczach. oooooo

Ceny niskie!

Każdorazowa wymiana!

W środę, dnia 4-go czerwca o godz. 10 przed poł. odbędzie się

licytacja sadu owocowego

we Wólce

Majętność Wólka.

W środę, 4 czerwca rb. o godz. 11 odbędzie się

licytacja aleji czereśniowej

w Kasie Majętności Miłosławskiej.

Dnia 9-go czerwca br. urządza Koło Śpiewu „Moniuszko"

Zabawę latową

z wesołem urozmaiconem programem

w Wielkich Cieślach

na którą Szanowną Publiczność jaknajuprzejmiej zaprasza Zarząd.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę.